

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony H. N. zamieszkuje w B. przy ul. (...). Na terenie swojej posesji od kilku lat hoduje drób. Bezpośrednim sąsiadem obwinionego jest R. J., zamieszkujący na posesji przy ul. (...).

Obwiniony posiadał około 10 kur. K. wchodzące w skład stada zaczynały pisać już o godzinie 3.00 rano, uniemożliwiając sen R. J.. Z tego powodu pokrzywdzony zmuszony był do zażywania środków nasennych. Rejon, w którym zamieszkują obaj mężczyźni objęty jest planem zagospodarowania przestrzennego, który zakazuje hodowli zwierząt gospodarczych. Po interwencji Straży Miejskiej na początku 2020 roku obwiniony zlikwidował koguty i w chwili obecnej trzyma tylko kury. Na posiadanie samych kur samic przez H. N. R. J. wyraził zgodę.

H. N. ignorował wcześniejsze kontrole przeprowadzane przez (...) w B. oraz toczące się przeciwko niemu postępowania. Obecnie kury są zamykane na noc w kurniku, ale wcześniej chodziły „luzem” przez całą noc.

dowód: zeznania świadka R. J. k. 71, zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia k. 1 – 2, kserokopia skargi do (...) w B. wraz ze zdjęciem k. 20 – 22, częściowo wyjaśnienia obwinionego H. N. k. 14 – 15, 70, 71 - 72

Przeciwko obwinionemu toczyły się wcześniej dwa postępowania wykroczeniowe przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie o tożsame wykroczenia, popełnione w okresie wcześniejszym. Orzeczeniem w sprawie II W 750/17 z dnia 09 października 2017 roku został ukarany za nie karą grzywny w kwocie 200 złotych, zaś orzeczeniem w sprawie II W 258/18 z dnia 22 marca 2018 roku orzeczono wobec niego karę nagany.

dowód: kserokopie orzeczeń k. 11, 12

Przeprowadzona w dniu 28 lutego 2020 roku kontrola funkcjonariuszy Straży Miejskiej potwierdziła prowadzoną przez obwinionego hodowlę drobiu niezgodną z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego oraz regulaminem utrzymania czystości w mieście. Podczas kontroli H. N. twierdził, że hodowla służy mu tylko do celów hobbystycznych. Otrzymał nakaz zredukowania stada do 4 sztuk w terminie dwóch tygodni.

dowód: notatka urzędowa k. 19.

H. N. cierpi na (...). Wykazuje także inne zakłócenia czynności (...) pod postacią (...) W chwili popełnienia zarzucanego mu wykroczenia miał (...), ale nie w stopniu znacznym.

dowód: opinia (...) k. 53 – 55.

Przesłuchany na etapie czynności sprawdzających obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśnił, że aktualnie nie posiada kogutów, a jedynie kurki ozdobne rasy „silka jedwabista”. Kury te nie pieją, nie hałasują. Aktualnie ma 4 koguty i 3 kury tej rasy. Wybudował płot pomiędzy swoją posesją, a posesją sąsiada, żeby go nie denerwować i żeby nie musiał patrzeć na te kury. Miał zgodę starostwa na wybudowanie płotu. Obwiniony podkreślił, że kocha bardzo swoje zwierzęta i spróbuje porozmawiać z sąsiadem, żeby załagodzić konflikt między nimi.

Na etapie postępowania sądowego obwiniony wskazał, iż kur objętych zarzutem nie posiada od pół roku, Obecnie posiada kury wystawowe, na dowód czego wyciągnął z torby jedną z kur. Trzyma kury w kurniku. Pozbył się kur gospodarczych, bo nie był w stanie ich utrzymać. Posiadane przez niego kury są spokojne. Na wiosnę został zaproszony na wystawę drobiu na Śląsku. Kury zamknięte są w kurniku, a obwiniony wypuszcza je, kiedy sąsiad jest w pracy. Te kury są drogie, bo jedna kosztuje 250 złotych. W lipcu minął rok, jak sprowadził te kury. Kur gospodarczych nie mógł od razu zlikwidować, bo kocha zwierzęta i nie mógł ich zabić.

dowód: wyjaśnienia H. N. k. 14 – 15, 70, 71 – 72.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu w sposób nie budzący wątpliwości pozwala przyjąć, iż obwiniony H. N. jest sprawcą zarzucanego mu wykroczenia. Zwłaszcza, że w toku postępowania obwiniony – mimo, że werbalnie nie przyznał się do winy – to w zasadzie nie kwestionował faktu, iż hoduje na terenie swojej posesji drób.

Sprawa hodowli prowadzonej przez H. N. znana jest Sądowi, albowiem przedmiotowe postępowanie jest kolejnym dotyczącym tożsamesgo zachowania obwinionego.

Oceniając wyjaśnienia obwinionego stwierdzić należy, iż jego wypowiedzi nakierowane są na przedstawienie swojej osoby w jak najlepszym świetle oraz na zbagatelizowanie problemów, które wynikały z prowadzonej przez niego hodowli. Wskazać bowiem należy, iż H. N. wielokrotnie podkreślał, iż jest inwalidą, osobą w zaawansowanym wieku, kochającą zwierzęta i poprzez hodowlę drobiu zaspakajającą swoją pasję obcowania z nimi.

Niezależnie od powyższego obwiniony podkreślał, iż drób hodowany przez niego to kury ozdobne rasy silka jedwabista, które nie są drobiem hodowlanym, wskazując, iż nie rozumie dlaczego ich hodowla może przeszkadzać sąsiadowi, skoro kury tej rasy zachowują się cicho. Niestety dla siebie H. N. wpadł na pomysł, aby jedną z hodowanych przez siebie kur przynieść jako dowód na rozprawę sądową. W momencie, kiedy w toku rozprawy wyciągnął ją z torby, kura zaczęła wydawać z siebie dość przeraźliwe dźwięki głośnego gdakania, przecząc jednocześnie wersji przedstawianej przez obwinionego.

Pytany natomiast o okoliczności dla siebie niewygodne obwiniony zmieniał temat lub też przedstawiał kilka wersji tego samego zdarzenia. Dotyczy to przede wszystkim rzekomego zlikwidowania stada kur gospodarczych, które miało być zlikwidowane pół roku przed rozprawą, „w lipcu będzie rok, jak się ich pozbyłem” czy też wreszcie „nie mogę zabić kur, więc żyją dopóki same nie zdechną”.

W ocenie Sądu taka zmienność depozycji obwinionego wynika nie tyle z przyjętej w toku postępowania linii obrony, co ze zdiagnozowanego u niego (...) w postaci (...), czyli przekonań, które obwiniony uważa za szczególnie ważne, słuszne i z którymi jest silnie związany emocjonalnie.

Nie może być uwzględnione wskazanie obwinionego, iż hoduje on wyłącznie kury ozdobne (jak to sam określił „rekreacyjne”) z przeznaczeniem na wystawy hodowców drobiu. Sąd nie kwestionuje faktu, iż H. N. jest członkiem związku zrzeszającego pasjonatów tego typu drobiu. Nie kwestionuje również tego, iż część hodowanego przez niego drobiu to faktycznie kury ozdobne. Jednakże nie zmienia to jednak faktu, iż oprócz tego H. N. posiada „zwykłe” kury gospodarcze. Pomijając już fakt, iż sam to pośrednio przyznał wskazując, iż nie może ich zabić i czeka, aż same odejdą, to wskazać należy, iż okoliczność ta jednoznacznie wynika ze zdjęcia załączonego do pisma skierowanego do (...) w B. z dnia 09.02.2020 r. (k. 22), na którym obok niewielkich rozmiarowo kur rasy silka jedwabista widać co najmniej 5 sztuk „zwykłych” kur gospodarczych. Okoliczność tę potwierdzają także zeznania świadka R. J., który wskazał, iż jeszcze w dacie rozprawy na terenie posesji obwinionego znajdują się „zwykłe” kury gospodarcze. Nijak zatem ma to się do wskazania H. N., że „w lipcu był rok, jak je zlikwidował”. Na marginesie wskazać należy, iż z notatki urzędowej interweniujących wówczas funkcjonariuszy Straży Miejskiej wynika, że faktycznie H. N. hodował drób gospodarczy i w rezultacie kontroli otrzymał zalecenie ograniczenia stada do 6 sztuk.

Odnosząc się do zeznań świadka R. J. wskazać należy, iż patrząc z tzw. boku jego zeznania mogą być odbierane jako nacechowane złośliwością i chęcią dokuczenia starszemu wiekiem sąsiadowi, realizującemu swoją miłość do zwierząt poprzez hodowlę kur. Nic bardziej mylnego. W toku bowiem postępowania sądowego R. J. rzeczowo, spokojnie i logicznie wyjaśnił przyczyny złożenia przez siebie zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia. Przyczyną tą nie był fakt, iż H. N. hodował na terenie swojej posesji drób (i to nawet w sytuacji, gdy było to zabronione przez obowiązujący w tym miejscu plan zagospodarowania przestrzennego), ale odgłosy, jakie codziennie ów drób wydawał z siebie. R. J. wskazał, że przez kilka lat zamieszkiwania obok obwinionego, był budzony około godziny 3-4 rano przez donośne

pianie kogutów znajdujących się na terenie posesji sąsiada. Powodowało to jego chroniczne niewyspanie oraz fakt, iż musiał korzystać z pomocy środków farmakologicznych, aby zapaść w dalszy sen.

I zdaniem pokrzywdzonego był to wyłączny powód, dla którego inicjował postępowania (przedmiotowe postępowanie jest bowiem trzecim kolejnym) przeciwko H. N.. Zapewnienie to brzmi o tyle wiarygodnie, iż w toku postępowania R. J. przyznał, że od kilku miesięcy, tj. od momentu, kiedy H. N. zlikwidował w swojej hodowli koguty i zaczął zamykać drób w kurniku sytuacja uległa znacznej poprawie. Co więcej R. J. wskazał, iż nie ma nic przeciwko temu, aby H. N. hodował drób, jeżeli były to same kury (w sensie płci żeńskiej). Na marginesie wskazać należy, iż w mowie końcowej R. J. - gdy usłyszał wcześniej, że obwiniony na wiosnę 2021 r. planuje wystawić swoje kury na wystawie drobiu ozdobnego i musi dokupić w tym celu koguta - podkreślił, iż jest tym przerażony i spodziewa się, że sytuacja wróci do stanu sprzed likwidacji części hodowli.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, iż вина umyślna H. N. nie budzi żadnych wątpliwości. Na fakt uznania winy nie wpływa okoliczność, iż z opinii biegłego (...) wynika, że (...). Stwierdzone zaburzenia powodują bowiem (...) Zatem nie wyłączają one winy H. N., a jedynie mogą wpływać na ocenę stopnia tej winy,

Zachowanie H. N. polegające na tym, że w okresie od 01 maja 2019 roku do 18 lutego 2020 roku w B. przy ulicy (...) na terenie posesji nr (...) trzymał zwierzęta gospodarskie w postaci kur i kogutów, na terenie wyłączonym z produkcji rolnej pomimo, że nie przewidują tego zapisy planu zagospodarowania przestrzennego, a jedynie pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i wielorodzinną, a zwierzęta te powodują uciążliwość w postaci hałasu i zakłócają ciszę nocną i spoczynek nocny R. J. – wyczerpuje dyspozycję art. 51 § 1 KW i art. 10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Istota wykroczenia z art. 51 § 1 KW polega na tym, że sprawca krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny lub wywołuje zgorzelenie w miejscu publicznym. W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że obwiniony hodując kury, poszczone na terenie posesji „samopas” i wywołujące uciążliwy hałas w postaci piania kogutów w godzinach bardzo wczesno rannych, wyczerpał znamiona wyżej wskazanego przepisu.

Jednocześnie nie stosując się go miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (zakazującego hodowli zwierząt gospodarczych, co wynika jednoznacznie z treści wyników kontroli i notatki służbowej funkcjonariuszy Straży Miejskiej) naruszył przepis art. 10 ust. 2a ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r., poz. 1289 z późn. zm.).

Wymierzona obwinionemu kara zasadnicza 500 złotych grzywny jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu mu zarzucanego oraz stopnia winy H. N. oraz spełni cele kary w zakresie jest oddziaływania ogólnie społecznego oraz cele kary w zakresie represji indywidualnej. Przy ustalaniu jej wysokości na korzyść obwinionego Sąd wziął pod uwagę fakt, iż stopień jego winy obniżają stwierdzone u niego (...). Natomiast na niekorzyść H. N. uwzględniono okoliczność, iż postępowanie o tożsame zachowanie toczyło się wobec niego po raz trzeci.

I właśnie ta ostatnia okoliczność wpłynęła przede wszystkim na wysokość wymierzonej kary. W dwóch poprzednich postępowaniach obwiniony został bowiem potraktowany łagodnie (by nie rzec bardzo łagodnie) i orzeczono wobec niego karę zasadniczą nagany oraz niewielką grzywnę, która zresztą została następnie umorzona. Mimo to kary te nie odniosły pożądanego efektu i H. N. ponownie dopuścił się tożsamego wykroczenia. W ocenie Sądu jedynie konieczność uiszczenia kary grzywny i to w wyższej niż dotychczas wysokości może spowodować, iż w przyszłości będzie on unikał tego typu zachowań.

Wbrew twierdzeniom obwinionego orzeczona kara leży w granicach jego możliwości finansowych. H. N. uzyskuje świadczenia emerytalne w kwocie przekraczającej(...)złoty, nie ma nikogo na utrzymaniu, a więc jest w stanie uiścić orzeczoną karę. Zapewnienia obwinionego, że nie stać go na zapłacenie grzywny są o tyle nie wiarygodne, że z drugiej strony stać go na zakup stada kur ozdobnych rasy silka jedwabista, które – jak sam wskazał – kosztują 250 złotych

za sztukę. Ograniczenie stada tylko o dwie sztuki pozwoli mu zatem na uzyskanie środków niezbędnych do zapłaty orzeczonej grzywny.

O kosztach obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu, Sąd orzekł na podstawie § 2, § 4 oraz § 17 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 poz. 18).

Na podstawie art. 627 KPK w zw. z art. 119 KPW Sąd obciążył H. N. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w łącznej kwocie 660,40 złotych, na którą składają się zryczałtowane wydatki, koszty opinii sądowo – psychiatrycznej i koszty wynagrodzenia obrońcy z urzędu oraz opłata w kwocie 50 złotych wymierzona na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /tekst jednolity Dz. Ust. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm./.